

**Protokół nr 4/2019  
z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych  
w dniu 8 stycznia 2019 r.**

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady przy udziale 10 członków Komisji (**lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu**) oraz p. Barbary Bandoły Starosty Pszczyńskiego oraz p. Krystyny Świerkot – Żmij Naczelnika Wydziału Oświaty (**lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.**), otworzył o godzinie 15<sup>15</sup> Przewodniczący Komisji Michał Pudełko. Poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) zapoznanie radnych z działaniami podejmowanymi w ramach dostosowania sieci szkół do wymogów wynikających z reformy systemu oświaty oraz przygotowaniem założeń do projektu uchwały Rady Powiatu regulującej kwestie z tym związane, przygotowywanej na najbliższą sesję,
- 2) sprawy bieżące w tym:
  - wolne głosy

**Powyższy porządek obrad został przyjęty bez uwag przez członków Komisji.**

**Ad. 1**

Na wstępie Przewodniczący Komisji podziękował jej członkom za przybycie na dzisiejsze posiedzenie, mimo iż dopiero w dniu wczorajszym dowiedzieli się o potrzebie jego zwołania. Poinformował zebranych, że Zarząd Powiatu zwrócił się do Komisji z prośbą o zapoznanie się z działaniami podejmowanymi w ramach dostosowania sieci szkół do wymogów wynikających z reformy systemu oświaty, pokłosiem czego będą stosowane projekty uchwał Rady na najbliższej sesji, które opiniowane będą na następnym posiedzeniu. Następnie udzielił głosu p. Staroście, celem wprowadzenia do tematu przewodniego dzisiejszego spotkania.

P. Starosta przekazała, że sprawa odnosi się do zmiany systemu edukacji, wprowadzonej przez obecny rząd, w związku z czym przestają funkcjonować gimnazja i jest 8-letnia szkoła podstawowa. Po ukończeniu szkoły podstawowej uczniowie mogą kontynuować naukę w 4 - letnim liceum ogólnokształcących, które było do tej pory 3 - letnie, albo 5 - cio letnim technikum, które było do tej pory 4 - letnie. O ile szkoły branżowe nie dotyka jakaś zmiana strukturalna, o tyle zarówno technika, jak i licea jak najbardziej dotyka. W tym roku pojawią się zarówno absolwenci nowo powołanych szkół podstawowych i ostatni rocznik wygaszanych gimnazjów. Sytuacja jest taka, że dla każdej z tych grup muszą powstać osobne klasy, bowiem uczniowie w szkołach podstawowych mają inną podstawę programową i idą np. do 4 -letnich liceów, a uczniowie po gimnazjach idą do 3 letniego liceum, na innej podstawie programowej. Skutek jest taki, że należy koniecznie podwoić liczbę miejsc, aby dać możliwość uczniom jednego i drugiego typu szkoły kontynuowanie nauki w miarę blisko i to jest wyzwanie, z uwagi na to, że Powiat dysponuje taką bazą szkół, jaką dysponuje, gdzie ciągle jest ta sama ilość sal i nauczycieli jest tyle samo, a trzeba przygotować podwójny nabór. Od dłuższego czasu w tym temacie toczy się burza mózgów, by przygotować się do wyzwania. Poinformowała, że jest to taka reforma, która dotyka oświaty, właściwie na każdym szczeblu, dlatego bezwzględnie należy współpracować z gminami i Miastem, aby wszystko było spójne, tak aby wprowadzając zmiany strukturalne mówić jednym językiem. Dodała, że zaistniała taka sytuacja i jest w tej kwestii zrozumienie ze strony Miasta Pszczyna. Poinformowała, że generalnie posiedzenie miał prowadzić Wicestarosta Powiatu, więc jak tylko do nas

dołączy, będzie kontynuował. Następnie poprosiła p. Krystynę Świerkot – Żmij Naczelnika Wydziału Oświaty o scharakteryzowanie liczb, bowiem mowa o podwójnej ilości młodzieży.

Naczelnik przekazała, że przygotowała zestawienie tego, co się dzieje na szczeblach edukacyjnych, poniżej średniego i jak wyglądają w liczbach statystyki, jeśli chodzi o uczniów w poszczególnych gminach, jeśli chodzi o szkoły podstawowe i gimnazja. Z końcem sierpnia 2019 r. gimnazja opuści w Powiecie Pszczyńskim około 1174 uczniów i są to dane z Systemu Informacji Oświatowej na ostatniego września 2018 r. Natomiast klasy 8 szkół podstawowych ukończy około 1235 uczniów. W Powiecie prowadzone są 4 duże zespoły szkół ponadgimnazjalnych, tj. Zespół Szkół Ogólnokształcących w Pszczynie, Powiatowy Zespół Szkół Nr 1 w Pszczynie, Powiatowy Zespół Szkół Nr 2 w Pszczynie i Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Woli. Jest jeszcze Zespół Szkół Nr 3 Specjalnych, ale nie jest w tym naborze strategiczną szkołą. Co roku analizowane jest, jaki odsetek absolwentów szkół gimnazjalnych, wybiera szkoły w Powiecie. Okazuje się, że oscyluje to wokół 50% (w ubiegłych latach liczbowo było to około 535, 591, 572, 542, 612, 618 absolwentów), co oznacza, że prawdopodobnie, jak to było do tej pory, połowa absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych, będzie ubiegała się o przyjęcie do szkół powiatowych. Jeśli chodzi o przygotowanie szkół, to przeprowadzone zostały spotkania i rozmowy, które pozwoliłyby nakreślić, jakie są szanse i możliwości przyjęcia podwójnego rocznika. W Zespole Szkół Ogólnokształcących w Pszczynie może pomieścić się maksymalnie 18 – 20 oddziałów. Obecnie mamy 3 roczniki po 6 klas, czyli w sumie 18 roczników. Można byłoby do tych 20 oddziałów w przyszłości dopełnić szkołę, będzie 4 – letnie liceum, czyli po 5 oddziałów w każdym roczniku, z tym, że obecnie zajęcia, przy 18 oddziałach odbywają się od godziny 8<sup>00</sup> do godziny 16<sup>00</sup>. Przekazała, że im więcej będzie oddziałów, tym godziny się wydłużą i raczej nie jest do wyobrażenia, jeżeli młodzież miałaby opuszczać szkołę o godz. 19<sup>00</sup>, czy 20<sup>00</sup>. Dlatego należy pilnować możliwości szkoły, czyli maksymalnie 20 oddziałów. Dodała, że ramowe plany nauczania również będą determinować organizację pracy szkoły. W związku z tym od września br. będzie można maksymalnie uruchomić liceum, po 4 oddziały dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych, a do tej pory było po 6, czyli 1 września br. będzie ich 20, czyli 2 mniej. By zachować dotychczasową wielkość naboru, czyli po 6 oddziałów, dla każdego z roczników, potrzeba byłoby około 5 sal lekcyjnych, a szkoła nie zostanie rozbudowana. Zakładając hipotetyczne nabory, czyli 2 razy po 4 oddziały, to zajęcia w szkole będą odbywały się w szkole do godziny 17<sup>00</sup>. Odnośnie Powiatowego Zespołu Szkół Nr 1 w Pszczynie przekazała, że szkoła mieści się w trzech lokalizacjach, przy ul. Kopernika, ul. Poniatowskiego oraz ul. Bogedaina, tj. w miejscu, gdzie znajdują się warsztaty szkolne. Szkoła pracuje w pełnym wykorzystaniu sal lekcyjnych, w godzinach od 8<sup>00</sup> do 16<sup>15</sup>, natomiast warsztaty szkolne pracują do 8<sup>00</sup> do 18<sup>15</sup>. W szkole obecnie zorganizowanych jest 18 oddziałów klas szkoły branżowej I stopnia i technikum. Technika są dwuzawodowe, więc potrzeba nawet 10 sal lekcyjnych, przy tym stanie budynku, który jest obecnie.

**Na posiedzenie Komisji przybył Wicestarosta Damian Cieszewski, w związku z powyższym obecnych było 11 radnych.**

Kontynuując Naczelnik przekazała, że chcąc uruchomić od 1 września br. 8 klas po gimnazjum i 8 klas po podstawówce, zachowując klasy dwuzawodowe w technikum, konieczne byłoby wprowadzenie szkolenia zawodowego teoretycznego. Dlatego należałoby na potrzeby szkoły, przeznaczyć jeden z budynków przy ul. Bogedaina 20, zostawiając jednocześnie drugi budynek Powiatowemu Zespołowi Szkół Nr 2.

Prócz tego należałoby wykonać prace adaptacyjne na warsztatach szkolnych, bo są tam dwa pomieszczenia, które można byłoby wykorzystać na sale lekcyjne, a na które ma pomysł p. Dyrektor szkoły. Odnosnie Powiatowego Zespołu Szkół Nr 2 w Pszczynie przekazała, że zajęcia odbywają się od 7<sup>10</sup> do 16<sup>15</sup>. Obecnie w budynku internatu kontynuowane są prace wykończeniowe ostatniego piętra, gdzie przeniesiona zostanie młodzież, która ma pokoje internatowe na II piętrze. Natomiast II piętro zostanie opuszczone i tam po wyburzeniu ścianek działowych planowane jest wykonanie 4 pracowni. Oprócz tego Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa opuści budynek, gdzie będzie można od razu wejść i realizować zajęcia, z uwagi na dobry stan pomieszczeń. Dodała, że są tam 3 sale 6-cio osobowe, 3 sale 8-mio osobowe, 1 salka 26-cio osobowa i siłownia.

Przewodniczący Komisji przekazał, że jeśli zabiera się PZS Nr 2 budynek przy ul. Bogedaina, to jest problem, bowiem tam sal jest sporo, a szkoła prawie się nie mieści.

Wicestarosta przekazał, że odbyły się dwie narady z Dyrektorami szkół i wyprowadzenie ARiMR z budynku spowoduje, że pojawi się miejsce.

Przewodniczący Komisji przekazał, że dla szkoły byłoby znacznie korzystniejsze, gdyby grono pedagogiczne nie musiało się przemieszczać.

P. Starosta przekazała, że obecna substancja nie pozwala na to, aby spełnić wymagania i jeżeli teraz mieliśmy w pierwszych klasach 638 uczniów, to należałoby to podwoić. Gdyby miała to być połowa z liczby 2 352, to około 1200 miejsc powinno zostać przygotowanych. Przekazała, że jest to trudna sytuacja, ale domyśla się, że nie tylko na terenie Powiatu Pszczyńskiego. Dzieci mogą mieć większy problem z dostaniem się do szkół w powiatach ościennych, niż do tej pory. Dlatego też powstał pomysł, o którym opowie Wicestarosta, stąd prośba o jego akceptację.

Wicestarosta przekazał, że na poziomie PZS Nr 2 Powiat jest w stanie sobie poradzić. W PZS Nr 1 p. Dyrektor zaznaczyła kilka miejsc, gdzie należałoby zrobić drobne remonty, dlatego jesteśmy w stanie pozyskać dodatkowe sale. Dodatkowo p. Dyrektor dostaje do wykorzystania jeden budynek przy ul. Bogedaina, z czego jest bardzo zadowolona. Powstał jedynie problem z ZSO, który do tej pory, przyjmował 6 oddziałów, na każdym poziomie i gdyby na dzień dzisiejszy przyjąć 2 razy 6 oddziałów, to będzie potrzebna druga zmiana, a nawet soboty. Generalnie odchodzi się od takiego rozwiązania, ale nadarzyła się pewna okazja, bowiem Miasto Pszczyna zaproponowało wykorzystanie i nieodpłatne przekazanie budynku przy ul. Batorego, po Gimnazjum Nr 1, z zapisami w umowie, że będzie to budynek wyłącznie na cele oświatowe. Obecnie są tam klasy szkoły podstawowej oraz dwie ostatnie klasy gimnazjum. Miasto zabiera klasy szkoły podstawowej do SP Nr 1, jednocześnie Miasto chce przekazać we władanie, zgodnie z przepisami o odpowiedzialności, za prowadzenie szkoły III Liceum Ogólnokształcące w Pszczynie, które było w Zespole Szkół Nr 1 w Pszczynie. Przekazał, że z jednej strony jest to dla niego trudna decyzja, bowiem do 19 listopada 2018 r. był tam Dyrektorem, ale z drugiej cieszy się, że będzie twarzą tej zmiany i będzie mógł zadbać o to, aby została przeniesiona. Dzięki budynkowi, który jest przy ul. Batorego, może odciążyć ZSO, który będzie miał 2 razy 4 oddziały, czyli 4 klasy po podstawówce i 4 klasy po gimnazjum. Dodał, że z dwudziestoma oddziałami, które będą w ZSO w Pszczynie, p. Dyrektor poradzi sobie. Dwa dodatkowe oddziały Powiat jest w stanie przyjąć do budynku przy ul. Batorego i tam w pierwszym roku byłoby od 10 do 12 oddziałów klas pierwszych, czyli 5 lub 6 po gimnazjum i 5 lub 6 po podstawówce, ale to pokaże rekrutacja. Powiat byłby organem

prowadzącym III Liceum Ogólnokształcące (do tej pory było Miasto). Stąd zależało na tym, aby radni dowiedzieli się z głównego źródła, jaka jest sytuacja. Dodał, że pierwsze klasy liceum byłyby w budynku przy ul. Batorego. Natomiast klasy drugie i trzecie, by nie robić problemu zarówno uczniom, jak i rodzicom mogłyby ukończyć edukację w obecnym budynku szkoły przy ul. Kazimierza Wielkiego, na co wyraził zgodę Burmistrz. Takie rozwiązanie mimo, że jest karkołomne do przeprowadzenia, jest pozytywne z punktu widzenia zabezpieczenia pomieszczeń i klas dla uczniów, szczególnie od 1 września br. kiedy pojawią się dwa roczniki. Dodał, że Powiat jest również w stanie zabezpieczyć pracowników, łącznie z tym, że Burmistrz i jego Zastępca zobowiązali się, że jeśli byłyby jakiegokolwiek problemy, to oczywiście część osób pracowałaby w SP Nr 5, która pozostanie w dotychczasowym budynku na Osiedlu Piastów, a także ma zapewnienie od Dyrektorów, że gdyby były takie potrzeby uzupełnienia komuś etatu, to taka sytuacja też będzie miała miejsce. Poinformował, że Miasto jest zainteresowane pomieszczeniami w budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego, bowiem chcą tam wprowadzić uczniów z SP Nr 18 oraz SP Nr 1.

P. Starosta przekazała, że z uwagi na to, że Miasto prowadziło III Liceum Ogólnokształcące, czyli zadanie należące do Powiatu, sytuacja porządkuje się, bowiem ostatecznie szkolnictwo ponadpodstawowe przechodzi całkowicie w ręce Powiatu i łatwiej będzie tym zarządzać, dobierać kadry i być może uda się utworzyć kierunek przygotowujący do studiów pielęgniarских i medycznych, gdzie byłaby rozszerzona biologia i chemia. Dodała, że za tym wszystkim idą koszty i trzeba będzie przejąć utrzymanie budynku w całości, który będzie należało również doposażyć. Przekazała, że Powiat stara się myśleć i poradzić sobie ze wszystkim wcześniej i nie może czekać. Wyraziła nadzieję na przekazanie środków z Ministerstwa, na ewidentne przekształcenia. Przekazała, że nie wiadomo, czy będzie zwiększona subwencja. Dodała, że obecnie funkcjonują 3 ustawy, mianowicie ustawa o systemie oświaty, nowa ustawa Prawo oświatowe oraz ustawa, które reguluje okres przejściowy, pomiędzy nimi dwoma. Przekazała, że za tym powinny iść rozporządzenia wykonawcze, które powinny pomóc m.in. finansowo przejść ten trudny etap. Dodatkowo ustawa prawo oświatowe daje Kuratorium większe kompetencje, niż miało ono wcześniej, dlatego też wspólnie z Burmistrzem odwiedziła Dyrektora Delegatury Kuratorium w Bielsku - Białej z pytaniem, czy zaakceptują takie rozwiązania, czy widzą jeszcze jakąś inną potrzebę. Przekazała, że zostali bardzo dobrze przyjęci, ponieważ gminy i powiaty nie koniecznie tak dobrze współpracują, bowiem sytuacja młodszych i starszych dzieci rozwiązywana jest kompleksowo. Będzie to również dobrym rozwiązaniem dla nauczycieli. W ślad za tym przygotowane zostaną na najbliższą sesję uchwały intencyjne.

Przewodniczący Komisji przekazał, że dużym problemem będzie też kadra. Być może nie będzie ona dotyczyła nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących, ale nauczycieli przedmiotów zawodowych, kiedy będzie podwójny rocznik i będzie zdecydowanie więcej godzin.

P. Starosta przekazała, że nie ma nauczycieli przedmiotów zawodowych, tak jak nie ma pielęgniarek i lekarzy i będzie to olbrzymi problem. Dlatego kierunków w odniesieniu do zawodów musi być robione rozsądnie.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że uczyła w liceum przez 8 lat w Środzie Śląskiej pięciu przedmiotów.

P. Starosta przekazała, że nie ma pojęcia profilowania klasy, natomiast można zwiększyć ilość godzin biologii i chemii, można też myśleć o wolontariacie, szkoleniu w zakresie udzielania pierwszej pomocy, tworząc dla takich klas praktyki np. w Szpitalu, by przygotowywać się mentalnie do zawodu.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że warto to zaczynać od pierwszej klasy, bowiem porównując pielęgniarki, które skończyły licea medyczne i te które skończyły szkoły policealne dwuletnie stwierdza się, że nieporównywalnie lepiej przygotowane są do opieki i podejścia do pacjenta osoby po liceach, bowiem jako młodzież zaczynali opiekować się pacjentami i ich stosunek do pacjenta nie jest naukowy, tylko zwyczajny. Lekarze bardzo sobie cenią, jak mają do pomocy starsze pielęgniarki, które ukończyły licea medyczne. Jej zdaniem likwidacja liceów medycznych była błędem, bowiem pielęgniarki były bardzo dobrze przygotowane, a najsłabsze uczennice i tak były dobre w tym co robiły.

Radny Marian Szwarc zapytał, co daje profilowanie?

P. Starosta przekazała, że w przypadku klas wojskowych, uczniowie uczą się musztry i mentalnie przygotowują się do takiego zawodu, mając dyscyplinę i jeżeli uczennica klasy medycznej będzie miała praktykę, wcześniej będzie mogła zobaczyć, czy się nadaje, czy nie, będzie potrafiła lepiej udzielać pierwszej pomocy. Natomiast jeśli zostanie rozszerzona w szkole biologia, to takiej osobie dużo łatwiej będzie zdać maturę i dostać się na kierunek medyczny. Dodała, że prowadzone były również rozmowy z Gminą Miedzna, która również prowadzi szkoły, nie jako zadania własne i będzie nadal prowadzić Liceum, natomiast Technikum, które prowadzi, a które było w kolizji z ZSZiO w Woli, będzie wygaszane i na sesji Rady będzie podejmowana taka uchwała, co też uporządkuje sprawy, bowiem młodzież z tamtego terenu będzie mogła pójść do szkoły w Powiecie. Przekazała, że pojawia się problem z dowozem tych uczniów, w związku z tym odbyła spotkanie z przewoźnikami, podczas którego stwierdzono, że na okoliczność września przewoźnicy nie kupią dodatkowych busów, ani nie będą miały podwójnych kierowców. Jedynym co pozostaje, to tak układać plany lekcji, aby nie wszystkie lekcje zaczynały się na godz. 8<sup>00</sup>. Jedne klasy mogłyby zaczynać o 7<sup>05</sup> inne o 8<sup>45</sup> i wtedy przewoźnicy są w stanie dostosować te kursy, tak by nie było wielkiego bumu, przepełnionych przystanków i przeładowanych busów. Poinformowała, że w dniu wczorajszym była na Konwencji Starostów Województwa Śląskiego i wszyscy mają taki sam problem, bo nie wszyscy naraz dostają budynek, który można zagospodarować.

Radny Krystian Szostak przekazał, że sprawa jest bardzo poważna, poza tym 50% młodzieży wybiera szkoły w Powiecie z tendencją wzrostową, co świadczy o tym, że niektóre szkoły mogą mieć ponad 100% miejsc w stosunku do własnych absolwentów.

P. Starosta przekazała, że zostaną przygotowane projekty uchwał i nie chciałyby, aby radni byli tym zdziwieni. Zgodnie z nowym prawem oświatowym jest tak, że jeżeli szkoła pozyskuje nowy budynek, to automatycznie wiąże się to z przekształceniem szkoły. Należy nadać nowe akty założycielskie. W związku z powyższym, na najbliższą sesję przygotowanych zostanie szereg projektów uchwał, związanych z siedzibami, co będzie formalnością, natomiast bardzo ważny będzie projekt uchwały w sprawie przejścia III Liceum Ogólnokształcącego w Pszczynie, z siedzibą przy ul. Batorego i częściowo przy ul. Kazimierza Wielkiego. Dodała, że cały czas p. Naczelnik wraz z prawnikami i Wicestarostą pracują nad tym, bowiem jest to skomplikowane. Szkoły wymagają zorganizowania, ogłoszenia konkursu na Dyrektora i nie wiadomo, kto będzie to robił,

czy Powiat, czy Gmina bowiem Powiat przejmie szkołę od 1 września br., ale na szczęście jest współpraca.

Radny Wojciech Lala przekazał, że rozumie, iż szkoła przy ul. Batorego będzie nową szkołą.

P. Starosta przekazała, że zostaje III Liceum Ogólnokształcące, zmieni się organ prowadzący na Powiat i szkoła będzie miała siedzibę przy ul. Batorego, a klasy, które są w obecnej siedzibie ukończą tam edukację. Dodała, że będzie to kolejna szkoła prowadzona przez Powiat.

Radny Krystian Szostak przekazał, że prawdopodobnie nauczyciele, którzy będą realizować edukację w II i III klasach będą nauczycielami zatrudnionymi przez Powiat.

P. Starosta przekazała, że budynek, przy ul. Batorego, jest budynkiem zawsze przygotowanym na cele oświaty, który ma zaplecze sportowe, bowiem posiada salę i dobrze zrobione boisko. Dodała, że Powiat jest beneficjentem tej zmiany, bo jeśli dostaje na majątek na cele oświatowe, to automatycznie wzrastają zasoby Powiatu.

Radny Wojciech Lala zapytał, czy są pieniądze z dotacji na organizację wszystkiego, czy Powiat musi pokryć to z własnych środków?

P. Starosta przekazała, że Powiat otrzyma na tych uczniów subwencję, ale dopiero od września br., natomiast nie otrzyma jej na przygotowanie, choć istnieje taka nadzieja, na razie nic o tym nie wiadomo. Logicznym jest, że jeśli przeprowadza się taką zmianę, to każdy oczekiwałby, że państwo wspomocze samorządy.

Radny Krystian Szostak przekazał, że radni muszą mieć świadomość, że subwencja nie pokrywa utrzymania i nauki w szkole, w związku z czym pojawi się dodatkowy deficyt, w zakresie utrzymania kolejnej szkoły i jeśli Powiat dokłada do każdej szkoły po kilkaset tysięcy złotych, to również do tamtej trzeba będzie dołożyć.

P. Starosta przekazała, że jeśli mowa o zmianach całościowych, to jeśli p. Dyrektor PZS Nr 1, chce przygotować sale pod kolejne zawody i poszerzyć warsztaty, to generuje to koszty. W każdym z nowych obiektów, będzie trzeba zainwestować konkretne pieniądze.

Radny Krystian Szostak odnośnie szansy pozyskania środków przekazał, że w ubiegłym roku kierowane było zapytanie, gdzie pojawiła się odpowiedź, że w zwiększonej subwencji przeznaczono są środki na adaptacje.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że wybiera się na spotkanie z p. Poseł Izabelą Kloc i będzie ją szturmować, żeby za tym pochodziła.

Radna Danuta Kocurek zapytała, ile oddziałów może powstać w ZSZiO w Woli?

Naczelnik przekazała, że szkoła może przyjąć po 4 oddziały po szkole podstawowej i gimnazjum.

P. Starosta przekazała, że musi wyjść na spotkanie z radnymi w Mieście, stąd wyraziła nadzieję, że członkowie Komisji rozumieją zaistniałą sytuację.

Radny Aleksander Malcher odnośnie uczniów, którzy chodzili do szkół zawodowych na terenie Pszczyny, a którzy byli wysyłani na praktyki do innych miast np. do Bytomia, czy Zabrze na okres miesiąca, czy nadal tak to funkcjonuje?

P. Starosta przekazała, że w okresie, kiedy przedmówca nie był radnym powstało Centrum Kształcenia Ustawicznego. Ponadto dodała, że nadal tak jest, bowiem są takie kierunki, dla których Powiat specjalnie tego kształcenia nie może otwierać, bo to nie ma sensu i jeśli jest np. klasa wielozawodowa np. złotnik i nie ma nauczyciela zawodu, to musi korzystać z usług innego Powiatu, wówczas podpisywane są porozumienia i jest to bardziej ekonomiczne, co działa zresztą w dwie strony. Dodała, że jest to też kwestia rozmowy o kierunkach kształcenia, a zupełnie zmienił się system kształcenia zawodowego.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że uprzednio koszty praktyk ponoszone były przez rodziny, z uwagi na wyjazdy uczniów do innych miast. Dodał, że miało to miejsce, w momencie kiedy był radnym w kadencji 2010 – 2014.

Przewodniczący Komisji podziękował p. Staroście i Wicestarości za zreferowanie problemu i udział w posiedzeniu i rozumie, że projekty uchwał pojawią się na następnym posiedzeniu Komisji.

Naczelnik przekazała, że można powiedzieć tak, że jeden przysłowiowy złotnik, dwóch szewców i 3 kowali są w klasach wielozawodowych i dla nich uruchamianie nauczyciela zawodowego nie istnieje, bo byłoby to nieekonomiczne. Musiałaby się zebrać grupa uczniów.

Radny Aleksander Malcher zapytał, kto ponosi koszty tego, że uczniowie muszą jeździć do Zabrze, czy Bytomia?

Naczelnik przekazała, że Powiat płaci za nauczycieli, natomiast rodzic ponosi koszty pobytu. Powiat chce by uczniowie kształcili się w zawodach, w których chcą się kształcić, mają powołanie i tradycje rodzinne.

Radny Marek Lucjan przekazał, że jeśli np. Janek Kowalski kończy ósmą klasę, albo gimnazjum i jest mieszkańcem Pszczyny, to na jej terenie może iść do ZSO, PZS Nr 1, PZS Nr 2, III Liceum Ogólnokształcącego, które zostanie przekazane Powiatowi i ZSZiO w Woli, w związku z czym zapytał, czy może iść do innych szkół zawodowych branżowych na terenie Powiatu?

Naczelnik przekazała, że jest jeszcze Liceum Ogólnokształcące w Gilowicach prowadzone przez Gminę Miedźna i szkoła w Pawłowicach prowadzona przez Gminę Pawłowice. Dodała, że z Gminy Pawłowice do szkół w Powiecie przychodzi 4-5% uczniów.

Radny Krystian Szostak przekazał, że bardzo dużo uczniów ze Studzionki chodzi do Zespołu Szkół w Pawłowicach i do Jastrzębia – Zdroju.

Radny Marek Lucjan przekazał, że padły liczby, iż 2 500 łącznie ukończy ostatnią klasę i połowę z tego wchłoną szkoły powiatowe, z związku z powyższym zapytał, czy chodzi też o szkołę w Woli? Ponadto zapytał, ile poszczególne szkoły łącznie uruchomią oddziałów i ile w klasach jest uczniów?

Naczelnik przekazała, że chodzi również o szkołę w Woli. Przekazała, że ZSO uruchomi dwa razy po 4 oddziały, PZS Nr 1 dwa razy po 5 oddziałów, a w technikum dwa razy po 3 oddziały. PZS Nr 2 dwa razy po 7 oddziałów i dwa razy 1 oddziale szkoły branżowej, a w IV LO dwa razy po 2 oddziały. Natomiast ZSZiO w Woli dwa razy po 4 oddziały, zaś w III LO dwa razy po 6 oddziałów. Dodała, że w ZSO w klasach jest po 28 uczniów, w technicznych klasach jest różnie, bowiem łączone są po dwa zawody np. 8 rolników i 20 techników. W zależności od ilości osób, które zgłaszają się do poszczególnych zawodów łączy się klasy. Poinformowała, że duże klasy potrzebne są do nauki przedmiotów ogólnokształcących, natomiast małe do nauki zawodowych.

Radny Marek Lucjan przekazał, że są to komfortowe warunki, bowiem w Pawłowicach jest po 30-31 uczniów, po prostu na ile przepisy pozwalały, tylu było uczniów.

Naczelnik przekazała, że klasy liczące po 30-32 uczniów są najbardziej ekonomiczne.

Radny Marek Lucjan przekazał, że z obliczeń wychodzi na to, iż jeżeli 1250 uczniów pójdzie do planowanych oddziałów, to średnia uczniów w klasie wyniesie 24, czyli można założyć, że jeśli wszystko się powiedzie, będzie spory zapas miejsc. Następnie odnośnie szkół w Gilowicach i Pawłowicach zapytał, czy są tam jakieś perspektywy, by w przyszłości te sprawy jakoś uregulować w założeniu, że wszystko trafi do Powiatu?

Naczelnik przekazała, że prawdopodobnie nie zmieni się to nigdy, bowiem organem prowadzącym dla szkół ponadpodstawowym również może być gmina, ale Powiat nie może np. prowadzić szkół podstawowych, prócz specjalnych. Poinformowała, że gminom ciężko te zadania, bowiem mają dużo spraw związanych ze żłobkami, przedszkolami i szkołami podstawowymi, co stanowi duże problemy zwłaszcza, że Powiat ma 15 lat na to, aby przygotować się do tego, co będzie działo się na poziomie ponadpodstawowym, zaś gminy, gdy dzieci rodzą się w danym roku, to wiedzą, że za 6 lat będzie problem, bo urodziło się dużo dzieci, a wcześniej są w żłobku.

Radna Danuta Kocurek przekazała, że Liceum w Gilowicach było pierwotnie filią ZSO w Pszczynie, co zostało później rozdzielone.

Naczelnik odnośnie przygotowywanych projektów uchwał przekazała, że są problemy, ale sobie z nimi poradzi, najpierw Gmina musi podjąć uchwałę o tym, że zamierza oddać prowadzenie szkoły, zgodnie z ustawą. Poinformowała, że 19 lat temu, Powiat uchwałą przekazywał je prowadzenie Gminie. Poza tym z dniem 1 stycznia br. pojawił się nowy zapis w ustawie, że *„w przypadku szkół prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego tworzenie i likwidacja innych lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych stanowi przekształcenie szkoły”*. Dodała, że przekształcenie szkoły wiąże się z procedurami takimi, jak przy likwidacji, czyli co najmniej 6 miesięcy przed zamiarem przekształcenia, należy wszystkich, czyli uczniów i rodziców skutecznie powiadomić o nim (do końca lutego). Poinformowała, że prowadzone są z Ministerstwem rozmowy, czy rzeczywiście w zamyśle nie miało, to dotyczyć tylko szkół podstawowych obwodowych, ale zapis dotyczy jednostek samorządu terytorialnego. Powiat zgodnie z dotychczasowymi przepisami, co było prawidłowe wpisane w akty założycielskie oraz akty powołania siedzibę szkół, czyli siedzibą PZS Nr 2 w Pszczynie jest Pszczyna, ul. Szymanowskiego 12. Przekazała, że siedzib na Bogedaina nie trzeba było wpisywać nigdzie, bo nie było to przekształcenie szkoły. Teraz natomiast wpadamy w zapis, który ma 7 dni, dlatego prowadzone są rozmowy z Kuratorium, ale nie



mogli jeszcze odpowiedzieć na to pytanie, bowiem tak samo się szkoła. Przekazała, że został jeszcze tydzień czasu, by przekazać radnym projekty uchwał. Natomiast Dyrektor z Delegatury obiecał, że jutro lub pojutrze zaprasza i prowadzone będą dyskusje na ten temat. Jeśli gmina zamierza przekazać dwie siedziby, czyli ul. Kazimierza Wielkiego i ul. Batorego i przekazać Powiatowi w gotowej formie, to też to może tak samo zrobić. To samo dotyczy PZS Nr 2, gdzie jest liceum, szkoła branżowa i technikum, zaś internat ma inny numer budynku. Dodała, że Kuratorium musi wydać opinię do której należy się dostosować.

Radny Krystian Szostak wyraził obawę, że Powiat nie zapewni więcej niż 50% w każdym typie szkół dla absolwentów 8 klas i gimnazjów, bowiem będzie więcej chętnych niż 50%. Powiat przygotowywał się do wszystkich zmian bez tej reformy i wszystkie zmiany za wyjątkiem III Liceum Ogólnokształcącego były analizowane, natomiast może zabraknąć pomieszczeń i zarówno młodzież, jak i rodzice mogą mieć o to pretensje do Powiatu, jak uczniowie nie dostaną się do szkół.

Radny Marek Lucjan przekazał, że na początku dane były przedstawione tak, jakby ktoś przemyślał, ale rozumie, że w tych danych nie liczone zarówno danych ze szkół w Gilowicach i Pawłowicach i jakby to zsumować, to okazuje się, że  $\frac{3}{4}$  uczniów zostaje na terenie Powiatu Pszczyńskiego. Naturalnym jest również, to że ludzie z mniejszych środowisk dążą do tego, aby uczyć się w Bielsku-Białej, Katowicach, czy Opolu.

Radny Krystian Szostak przekazał, że większe ośrodki, czyli Tychy, Bielsko – Biała, czy Katowice mają nadmiar oferty w stosunku do liczby absolwentów, tylko zakłada, że oni patrzą na własny koniec nosa i w tej chwili nie szaleją z rozbudową szkół mimo, że przyjdą podwójne roczniki, bowiem podziękują w pierwszej kolejności uczniom z innych powiatów.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Komisji, zamknął dyskusję.

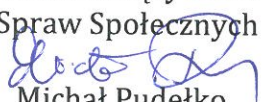
#### **Ad. 2 W sprawach bieżących:**

- prowadzący obrady zapoznał członków Komisji z odpowiedzią Zarządu Powiatu na wspólny wniosek Komisji Spraw Społecznych i Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska z dnia 10 grudnia 2018 r. informując, że poruszone we wniosku kwestie dotyczące udziału w posiedzeniach Komisji Rady przedstawicieli jednostek, czy wydziałów Starostwa są uzgadniane, a temat ten zostanie przedstawiony na najbliższym spotkaniu z naczelnikami wydziałów i kierownikami jednostek powiatowych,
- przypomniał, że kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się **w dniu 21 stycznia 2019 r. o godz. 15<sup>00</sup>.**

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 17<sup>00</sup>.

Prot. Aleksandra Folek-Krupnik



Przewodniczący Komisji  
Spraw Społecznych  
  
Michał Pudełko